

WALKA O DEMOKRACJĘ

POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE W LATACH 1945–1947

„Na Ruchu Ludowym, na milionowych masach chłopskich, stanowiących olbrzymią większość narodu, na ich politycznej organizacji, na wypróbowanym w bojach lat kilkudziesięciu Stronnictwie Ludowym ciąży wielka odpowiedzialność za byt i przyszły rozwój Państwa Polskiego. [...] Polska ma być demokratyczna! Do takiej Polski dążyli chłopi i o taką Polskę walczyli, bo demokracja to rządy większości, a nie rządy jednej partii”¹.

W czerwcu 1945 r. toczyły się w Moskwie rozmowy w sprawie utworzenia w Polsce Rządu Jedności Narodowej. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele PPR, tzw. lubelskiej PPS, SL i SD oraz emigracji londyńskiej z byłym premierem rządu RP na uchodźstwie Stanisławem Mikołajczykiem. Umowa moskiewska formalnie stawiała wszystkie te partie na pozycji równorzędnej z PPR, w ramach koalicji stronnictw rządowych. W praktyce była to fikcja, gdyż komuniści nie wyrzekli się hegemonicznej roli swej partii w Polsce².

Po rozmowach moskiewskich Mikołajczyk powrócił do kraju, obejmując urząd wicepremiera i ministra rolnictwa w Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej. Część emigracyjnych polityków potępiła jego powrót, uznając, że wykazał się naiwnością polityczną. Mikołajczyk zdecydował jednak, że mimo niekorzystnych dla Polski postanowień konferencji jałtańskiej, należy podjąć legalną walkę o demokratyczny kształt państwa. Po powrocie do kraju spotkał się z niezwykle entuzjastycznym powitaniem. Udęczone społeczeństwo widziało w jego osobie nie tylko przedstawiciela Polski demokratycznej i niepodległej, ale też polityka cieszącego się poparciem demokratycznych mocarstw i zwiastuna zmian dotychczasowych praktyk rządzenia Polską³.

W pierwszej połowie lipca 1945 r. rozpoczął się proces odbudowy niezależnego Stronnictwa Ludowego. Istniały już co prawda struktury SL uformowane w Lublinie, jednak zdecydowana większość chłopów przyjęła postawę wyczekującą. W szeregach lubelskiego SL, które miało być siłą konkurencyjną do pozostającego w podziemiu SL „Roch”, znalazło się wielu autentycznych działaczy chłopskich, jednak ugrupowanie to kontrolowała PPR⁴.

W lipcu 1945 r. zwołano zebranie organizacyjne mikołajczykowskiego Stronnictwa Ludowego, w którym uczestniczyli przedstawiciele przedwojennego Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL, Centralnego Kierownictwa Ruchu Ludowego, a także konspiracyjnego SL „Roch”. Powołano Tymczasowy Komitet Wykonawczy SL. Na prezesa wybrano Wincentego Witosa, wiceprezesami zostali Stanisław Mikołajczyk, Władysław Kiernik i Józef Niećko. Faktyczną rolę przywódcy ludowców już wówczas odgrywał Mikołajczyk, który formalnie prezesem stronnictwa został podczas Kongresu PSL w styczniu 1946 r.

Komunikat o wznowieniu legalnej działalności niezależnego Stronnictwa Ludowego ukazał się 15 lipca 1945 r. Podział ruchu ludowego był faktem dokonany. Próby scalenia lubel-

¹ AIPN Ki 15/145, k. 36/9, *Polskie Stronnictwo Ludowe „Do braci chłopów!”*, wrzesień 1945.

² J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944–1950. Miejsce – funkcje – relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*, Lublin 1995, s. 126.

³ A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2005, s. 107.

⁴ Z. Zblewski, *Walka komunistów z PSL w latach 1945–1947*, „Biuletyn IPN” 2001, nr 2, s. 27.

skiego SL z ruchem mikołajczykowskim nie powiodły się, ale wielu członków i działaczy SL przeszło do PSL. Projekt zjednoczenia zgłoszony przez członków lubelskiego SL nie uzyskał aprobaty większości ich własnego NKW, wobec sprzeciwu działaczy związanych z komunistami⁵.

Oficjalną nazwę – Polskie Stronnictwo Ludowe wprowadzono 22 sierpnia. W komunikacie NKW, zawierającym krótki opis uchwał podjętych w lipcu i sierpniu 1945 r., w punkcie dziewiątym zapisano: „Wobec przejścia nazwy Stronnictwa Ludowego przez grupę uformowaną w Lublinie, celem uniknięcia nowych, mogących stąd wynikać nieporozumień, Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego postanowił z tą chwilą używać nazwy Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)”⁶.

We wrześniu 1945 r. PSL wydało odezwę „Do braci chłopów!”, w której znalazły się podstawowe postulaty programowe tej partii. Podkreślono zasługi ludowców podczas II wojny światowej, podjęto też próbę wyjaśnienia społeczeństwu przyczyn zaakceptowania przez Mikołajczyka postanowień jałtańskich i wejścia do Rządu Jedności Narodowej. Nawoływano do zakończenia w Polsce sporów wewnętrznych, do czego miała przyczynić się amnestia. Już w odezwie podkreślano, że Polska musi stać się krajem demokratycznym, krajem równości wobec prawa, wolności sumienia, wolności słowa stowarzyszeń i zgromadzeń⁷.

W styczniu 1946 r., podczas Kongresu PSL, uchwalono program i statut tej partii⁸. Skrytalizowana już wówczas ideologia PSL oparta była na doktrynie agraryzmu. Zakładano, że Polska pójdzie własną drogą rozwoju, inną niż kraje komunistyczne i kapitalistyczne. Nie chciano pogodzić się z dominującą rolą proletariatu i partii robotniczej. Planowano wprowadzenie demokracji parlamentarnej i rozbudowę samorządów. Źródłem władzy miał być naród. Opowiadano się za podziałem władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Domagano się także przywrócenia wolności słowa, prasy i zrzeszeń, oraz wycofania wojsk sowieckich z Polski.

Popierano przeprowadzenie reformy rolnej, z parcelacją majątków ziemskich o powierzchni powyżej pięćdziesięciu hektarów. Jednocześnie sprzeciwiano się zbyt dużemu rozdrobnieniu gospodarstw chłopskich, postulując, by podstawą ustroju rolnego były samodzielne, mocne ekonomicznie, rodzinne gospodarstwa rolne. Projekt gospodarczy PSL obejmował wprowadzenie gospodarki wielosektorowej. Planowano istnienie szerokiego sektora własności społecznej i spółdzielczej, głównie w handlu i drobnym przemyśle oraz dopuszczano istnienie sektora państwowego i prywatnego. Reforma ekonomiczna miałaby obejmować nacjonalizację kluczowych gałęzi przemysłu, ale w stopniu mniejszym niż zakładała PPR. Planowano więc, zgodnie z założeniami agraryzmu, przebudowę systemu gospodarczego w ten sposób, aby Polska stała się krajem rolniczo-przemysłowym. Przywódcy PSL uważali bowiem, że dzięki takim zmianom kraj będzie w stanie szybko i skutecznie podźwignąć się ze zniszczeń wojennych.

Program PSL obejmował wszelkie dziedziny życia społecznego. Obok podstawowych założeń politycznych i gospodarczych, zawarto w nim wstępne założenia reformy oświaty i zdrowia

⁵ B. Barnaszewski, *Polityka PPR wobec zalegalizowanych partii i stronnictw*, Warszawa 1996, s. 51.

⁶ Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego Oddział w Sandomierzu, sygn. MHPRL/S-133, Komunikat Polskiego Stronnictwa Ludowego z posiedzenia NKW PSL, 1945 r.

⁷ AIPN Ki 15/145, k. 36/9, *Polskie Stronnictwo Ludowe...*

⁸ AIPN Ki 015/149, t. 3, k. 100, *Program i statut Polskiego Stronnictwa Ludowego*, Wydawnictwo Wydziału Prasy i Propagandy PSL, Warszawa 1946.

publicznego. Duży nacisk kładziono na stworzenie chłopom możliwości awansu społecznego, kulturalnego i oświatowego. W szeregach tej partii wstępowały więc całe rzesze chłopstwa, a także część inteligencji i mieszczaństwa wraz z warstwą robotniczą. Wszystko to spowodowało, że PSL postrzegane było już nie tylko jako chłopska partia polityczna, opozycyjna w stosunku do PPR, ale jako partia ogólnonarodowa o charakterze swoistego ruchu społecznego.

Latem 1945 r. rozpoczął się proces dynamicznego rozwoju PSL. Przystąpiono do tworzenia struktur terenowych partii. W woj. kieleckim już w sierpniu i wrześniu 1945 r. zorganizowano pierwsze zjazdy powiatowe, w czasie których ludowcy opowiadali się po stronie PSL⁹. Podczas Walnego Zjazdu Powiatowego SL w Sandomierzu padły słowa: „Walny Zjazd Powiatowy SL potępia wszelkie próby rozbitcia ruchu ludowego. Odtąd musimy iść pod rozkazami Wincentego Witosa i Stanisława Mikołajczyka. Stronnictwo Ludowe Powiatu Sandomierskiego staje się dziś Polskim Stronnictwem Ludowym”¹⁰. Proces masowego przechodzenia członków SL w szeregi PSL występował na terenie całego kraju. Szeregi PSL bardzo szybko rosły. Część historyków podaje, że pod koniec 1945 r. liczebność tej partii wynosiła 200 tys., zaś w połowie 1946 r. – 800 tys. członków¹¹. Znawca tematu, Romuald Turkowski, twierdzi natomiast, że w grudniu 1945 r. PSL liczyło już 600 tys. członków, a w czerwcu 1946 r. ponad milion¹².

Wzrost znaczenia politycznego PSL spowodował, że PPR upatrywała w tej partii swego najsilniejszego wroga. Mimo zachowywania pozorów pluralizmu politycznego, wobec członków stronnictwa stosowano różnego rodzaju represje. Wprowadzono ograniczenia administracyjne. Utrudniano tworzenie prasy związanej z PSL, limitowano jej nakłady, mnożono trudności w kolportażu, cenzura ograniczała swobodę wypowiedzi. Ograniczano też wpływy PSL w administracji publicznej, samorządach lokalnych i organizacjach gospodarczych. Bardzo często członkowie PSL byli inwigilowani, zarzucano im współpracę z podziemiem, za co otrzymywali surowe kary. Niejednokrotnie przywódcy tej partii byli pod błahymi pretekstami aresztowani, padali też ofiarami skrytobójczych mordów. Łącznie, jak wynika z niepełnych ustaleń, w latach 1944–1947 zamordowanych zostało od 118 do 147 działaczy PSL¹³.

Posunięciem taktycznym ze strony PPR była propozycja stworzenia bloku wyborczego. Wystosował ją po raz pierwszy 28 września 1945 r. sekretarz generalny PPR, Władysław Gomułka. Projekt dotyczył utworzenia wspólnej listy wyborczej PPR, PPS, PSL, SL, SD i SP. Zgoda na utworzenie bloku spowodowałaby zmianę koncepcji wolnych wyborów na głosowanie na wspólną listę. Polskie Stronnictwo Ludowe nie wyraziło na to przyzwolenia. Mikołajczyk odrzucił tę propozycję, nalegając na szybkie przeprowadzenie wyborów, i oświadczył, że w razie zwycięstwa PSL utworzy rząd koalicyjny, w skład którego wejdzie

⁹ Pierwszy zjazd powiatowy odbył się 5 VIII 1945 r. w Olkuszu, 12 sierpnia odbył się zjazd powiatowy, 16 września – sandomierskiego, 23 września – pińczowskiego. W kolejnych miesiącach po stronie niezależnego PSL opowiedziały się kolejne powiaty Kielecczyzny. Zob. S. Durlej, R. Turkowski, *Dzieje Ruchu Ludowego na Kielecczyźnie 1944–1996*, Kielce 1996, s. 25–26.

¹⁰ AIPN Ki 015/182, t. 3, Protokół z Walnego Zjazdu Powiatowego SL, odbytego w Sandomierzu 16 IX 1945 r., k. 2.

¹¹ A. Friszke, *Losy państwa i narodu 1939–1989*, Warszawa 2003, s. 119; Z. Kaczyński, P. Popiel, A. Przybylska, *Kalendarium historii Polskiego Ruchu Ludowego*, Warszawa 2008, s. 139; J. Wrona, *op. cit.*, s. 166.

¹² R. Turkowski, *Polskie Stronnictwo Ludowe – model oporu politycznego (1945–1947)*, [w:] *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1944–1956)*, red. J. Gmitruk, Z. Nawrocki, Warszawa 2003, s. 12.

¹³ T. Labuszewski, *Bandy reakcyjnego podziemia czy zbrojne podziemie niepodległościowe?*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2003, nr 19–20, s. 33.

PSL, PPR i PPS¹⁴. Propozycja utworzenia bloku wyborczego była jednak wysuwana jeszcze kilkakrotnie. Kolejne rozmowy podjęto na początku 1946 r. Proponowano, aby podział mandatów w przyszłym parlamencie wyglądał następująco: 20 proc. dla PPR, PPS, PSL i SL oraz po 10 proc. dla SD i SP¹⁵. Taki podział sił był jednak nie do przyjęcia dla PSL, które miało świadomość swego ogromnego poparcia społecznego. Po konsultacjach z NKW, PSL 22 lutego 1946 r. ostatecznie odrzuciło propozycję utworzenia wspólnej listy wyborczej. Mikołajczyk uważał bowiem, że PSL powinno otrzymać 70 proc. miejsc w parlamencie, a także przynajmniej jedno kluczowe stanowisko w państwie. Wystosowano w tej sprawie specjalny list, w którym PSL domagało się egzekwowania ustaleń umowy moskiewskiej a także likwidacji Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego oraz Ministerstwa Informacji i Propagandy¹⁶.

Wobec odrzucenia przez PSL projektu utworzenia bloku wyborczego komuniści postanowili maksymalnie odsunąć w czasie termin wyborów. Podjęto więc decyzję o przeprowadzeniu przed wyborami referendum ludowego. Centralna Komisja Porozumiewawcza Stronnictw Demokratycznych złożona z przedstawicieli PPR, PPS, SL, PSL, SD i SP 5 kwietnia podjęła uchwałę w tej sprawie. Pewne zastrzeżenia zgłosił jedynie Mikołajczyk, który nie zgadzał się ze sformułowaniem pytania dotyczącego reformy gospodarczej. Ostatecznie 27 kwietnia przyjęto ustawę o głosowaniu ludowym. Postanowiono zadać społeczeństwu następujące pytania: „1. Czy jesteś za zniesieniem Senatu? 2. Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego wprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki narodowej z zachowaniem podstawowych uprawnień inicjatywy prywatnej? 3. Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?”¹⁷.

Partie bloku podjęły szeroko zakrojoną akcję propagandową, agitując do głosowania trzy razy „tak”. Wobec tego PSL, wbrew swojej dotychczasowej polityce, nawoływało do odpowiedzi „nie” na pierwsze pytanie i „tak” na dwa kolejne. Uważano bowiem, że głosowanie „tak” na pierwsze pytanie mogłoby zostać odczytane jako zgoda narodu na usunięcie Senatu już przy nadchodzących wyborach i zgoda na dokonanie zmian konstytucyjnych w sposób sprzeczny z przepisami obowiązującej konstytucji z 1921 r.¹⁸

W szeregach PSL zaczęły się wówczas pojawiać pierwsze nieporozumienia. Grupa związana z Tadeuszem Rekiem, Kazimierzem Iwanowskim, Bronisławem Drzewieckim i Edwardem Bertoldem opowiadała się za przyłączeniem PSL do bloku wyborczego, a także za głosowaniem trzy razy „tak”. Na tym tle w czerwcu 1946 r. dokonał się rozłam. Zgodnie z wolą komunistów powstało PSL „Nowe Wyzwolenie”. Nie była to jednak struktura trwała, po styczniowych wyborach uległa ona dalszym podziałom, a część działaczy przeszła do SL. Ostatecznie w listopadzie 1947 r. partia ta zakończyła swoją działalność, nawołując członków, by przechodzili do SL¹⁹.

W okresie poprzedzającym referendum władze przystąpiły do konfrontacji z opozycją. Nasiliła się nagonka na członków PSL. Opracowano specjalną strategię walki z PSL, która miała polegać na „rozbijaniu jedności partii, rugowaniu członków i sympatyków stronnictwa

¹⁴ R. Turkowski, *Polskie Stronnictwo Ludowe w obronie demokracji, 1945–1947*, Warszawa 1992, s. 121.

¹⁵ C. Osękowski, *Referendum 30 czerwca 1946 r. w Polsce*, Warszawa 2000, s. 19.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Ibidem*, s. 32.

¹⁸ R. Turkowski, *Polskie Stronnictwo Ludowe – model oporu politycznego (1945–1947)...*, s. 15.

¹⁹ B. Barnaszewski, *op.cit.*, s. 155.

z centralnej i terenowej administracji oraz ograniczeniu możliwości wydawniczych PSL i wykazywaniu powiązań jej członków z podziemiem politycznym i zbrojnym²⁰. Wytyczne te były konsekwentnie realizowane. Ograniczano działalność organizacyjną PSL przez wprowadzenie zakazu odbywania zebrań, szkoleń oraz wieców i zgromadzeń bez zezwolenia władz. Nie dopuszczono członków PSL do udziału w pracach większości komisji okręgowych; w komisjach obwodowych znalazło się niewielu przedstawicieli tego ugrupowania. Członkom PSL stawiano zarzuty współpracy z podziemiem. Tuż przed referendum dokonywano aresztowań „prewencyjnych”, których powodem najczęściej było „nawoływanie przeciwko głosowaniu trzy razy tak, niszczenie materiałów propagandowych bloku oraz wrogie wypowiedzi pod adresem władz”²¹. Nie zezwolono na zorganizowanie przez PSL większych uroczystości związanych z obchodami 9 czerwca Święta Ludowego. Pod różnymi pretekstami – najczęściej współpracy z podziemiem – rozwiązywano terenowe komórki PSL. Dokonywano rewizji w siedzibach PSL, podczas których konfiskowano materiały propagandowe, a także dokumenty wewnętrzne partii. Władze utworzyły specjalne komitety bezpieczeństwa, które miały zwalczać podziemie, a także zabezpieczać referendum i koordynować pracę agi-tacyjno-propagandową wśród ludności. Do działań tych skierowano wojsko, KBW, UB, MO i ORMÓ.

Mimo wielkich trudności PSL próbowało podjąć walkę polityczną z partiami tzw. bloku demokratycznego. Organizowano wiece i manifestacje. W poszczególnych powiatach odbywały się konferencje z udziałem prezesów i sekretarzy kół PSL, podczas których zapoznawano się z przepisami ustawy o głosowaniu ludowym oraz instrukcją NKW PSL. Wobec bardzo szerokiej akcji propagandowej władz, ogromnej liczby komunistycznych wieców i masówek, a także działań policyjnych, PSL miało jednak ograniczone możliwości odzewu. W takiej atmosferze, 30 czerwca 1946 r. odbyło się w Polsce referendum ludowe.

Frekwencja podczas głosowania była wysoka, w części lokali wyborczych tworzyły się nawet kolejki osób chcących oddać głos. Zdarzały się przypadki braku wystarczającej liczby kart do głosowania. W wielu miejscowościach, już podczas trwania referendum, pojawiały się nieprawidłowości w postaci braku na listach wyborczych nazwisk osób uprawnionych do głosowania. Lokale wyborcze obstawione były przez wojsko i UB. W dniu referendum po kraju krążyły angielsko-amerykańskie grupy obserwacyjne. Na podstawie ich raportów ambasada amerykańska doszła do wniosku, że głosowanie generalnie odbywało się swobodnie, bez stosowania zauważalnych nadużyć w lokalach wyborczych²². Tylko w niewielkiej liczbie obwodów obliczanie wyników referendum odbywało się zgodnie z ordynacją. W większości przypadków do liczenia głosów dopuszczano jedynie członków PPR, a wypełnione karty do głosowania zamieniano. Nieprawidłowości pojawiały się także podczas przewożenia urn z lokali wyborczych do miejsc, w których głosy miały być liczone.

Zgodnie z instrukcjami władz naczelnych PSL, członkowie tej partii zbierali informacje o wynikach głosowania. Mimo upływu dni nie ogłaszano oficjalnych informacji na ten temat. Aby odwrócić uwagę opinii publicznej od nadużyć popełnianych podczas referendum, rozpoczęto kampanię wokół pogromu kieleckiego z 4 lipca 1946 r.²³. Winnymi zająć antyżydowskich

²⁰ C. Osekowski, *op.cit.*, s. 20–21.

²¹ *Ibidem*.

²² J. Wrona, *op.cit.*, s. 162.

²³ Zob. R. Kuśnierz, *Pogrom kielecki na lamach prasy w Polsce*, [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 2, Kielce 2008.

uznano „reakcję”, którą z kolei powiązano z Mikołajczykiem. Zabiegi te miały oczywiście określone cele propagandowe. Tymczasem 9 lipca PSL złożyło na ręce Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego, Wacława Barcikowskiego, i Edwarda Osóbki-Morawskiego obszerny memoriał dokumentujący nadużycia i fałszerstwa, jakich dopuszczono się podczas głosowania ludowego. Już wówczas prezes PSL zażądał unieważnienia głosowania.

„Oficjalne” wyniki referendum podano do wiadomości dopiero 12 lipca. Odpowiadały one oczekiwaniom komunistycznych władz i były efektem „cudu nad urną”, czyli powszechnie stosowanych fałszerstw. Prawie wszystkie protokoły komisji zostały przepisane przez przyslaną z Moskwy grupę fałszerzy NKWD na czele z płk. Aronem Pałkinem. Wyniki w skali kraju wyglądały następująco: frekwencja wynosiła 90,1 proc., tylko 2,8 proc. głosów było nieważnych. Na pierwsze pytanie odpowiedzi „tak” udzieliło 68,2 proc. głosujących, na drugie pytanie twierdząco odpowiedziało 77,1 proc., zaś na trzecie 91,4 proc.²⁴ Dane zebrane przez członków PSL w niektórych okręgach wyborczych diametralnie różniły się od oficjalnie podanych wyników. Mikołajczyk wystosował obszerny memoriał, który złożył na ręce ambasadorów USA i Wielkiej Brytanii. Dowody fałszerstw przedstawił także podczas specjalnej konferencji prasowej. Nie wywołało to znaczącej reakcji. Dopiero 19 sierpnia ambasada Stanów Zjednoczonych przedłożyła MSZ notę stwierdzającą, że rząd USA nie ponosi odpowiedzialności za referendum, ale poczuwa się do odpowiedzialności za wybory parlamentarne i ich charakter²⁵. Po latach odkryto protokoły z prawdziwymi wynikami referendum, z których wynika, że na pierwsze pytanie „tak” głosowało 25 proc. wyborców, na drugie 44 proc., a na trzecie ok. 68 proc.²⁶

Latem 1946 r. po raz kolejny toczyły się rozmowy w sprawie utworzenia bloku wyborczego. Z propozycją taką oficjalnie wystąpiła PPS. Stronnictwo wysunęło szereg postulatów, po spełnieniu których porozumienie mogłoby dojść do skutku. Żądano między innymi zaprzestania terroru władz w stosunku do członków PSL, przedstawiono też inne postulaty zawarte w programie PSL. Mikołajczyk żądał 40 proc. miejsc w przyszłym Sejmie i oddzielnych list wyborczych²⁷. Dla PPR warunki te były nie do przyjęcia. Komuniści proponowali bowiem, żeby PPR i PSL otrzymały po 25 proc. miejsc, 22 proc. miałyby uzyskać PPS, 12 proc. SL i po 8 proc. SD oraz SP. Rozmowy w sprawie utworzenia wspólnej listy wyborczej po raz kolejny zakończyły się fiaskiem.

W niekorzystnym świetle postawiło PSL przemówienie amerykańskiego sekretarza stanu Jamesa Byrnesa, wygłoszone w Stuttgarcie 6 września 1946 r. Stwierdził on bowiem, że zgodnie z porozumieniami zawartymi w Poczdamie, granica na Odrze i Nysie nie określa ostatecznego przebiegu granicy polsko-niemieckiej²⁸. Dało to komunistom pretekst do przeprowadzenia (wymierzonej jednocześnie przeciwko PSL) kampanii w obronie granicy zachodniej. Splądrowano warszawski lokal władz naczelnych tej partii. Cenzura skonfiskowała protesty PSL przeciw słowom Byrnesa, zakazano też ludowcom organizowania wieców informujących o ich stanowisku. Równocześnie ludowcy oskarżani byli o milczenie w tej sprawie. Były to więc kolejne chwyt propagandy, mającej na celu skompromitowanie PSL.

²⁴ C. Osekowski, *op.cit.*, s. 135; Z. Kaczyński, P. Popiel, A. Przybylska, *op.cit.*, s. 148.

²⁵ J. Wrona, *op.cit.*, s. 183.

²⁶ A. Friszke, *op.cit.*, s. 119.

²⁷ R. Turkowski, *Polskie Stronnictwo Ludowe – model oporu politycznego (1945–1947)...*, s. 20.

²⁸ A. Paczkowski, *op.cit.*, s. 131.

W październiku 1946 r. określony został termin wyborów, które zaplanowano na 19 stycznia 1947 r. Doszło też do wstępnego podziału mandatów w przyszłym Sejmie. Podziału dokonali członkowie PPR i PPS, po uprzednich uzgodnieniach w Moskwie. Ustalono, że PSL powinno uzyskać nie więcej niż 15 proc. mandatów²⁹. Układ sił w Sejmie został więc określony jeszcze przed wyborami, a PPR i PPS zawarły umowę mówiącą o konsekwentnym zwalczaniu PSL, co miało doprowadzić najpierw do rozłamu, a następnie do rozpadu tej partii. Gromadzono więc materiały kompromitujące PSL, werbowano agenturę we władzach tej partii, usuwano członków PSL ze stanowisk administracyjnych, prowadzono rewizje, przesłuchania, skreślano z list wyborczych, delegalizowano ogniwa stronnictwa itd.³⁰ Cele te przyświecały kampanii przedwyborczej prowadzonej przez komunistów, do której zaangażowano ogromne rzesze ludzi.

Jednym z narzędzi w walce ze stronnictwem stała się też ordynacja wyborcza, uchwalona wbrew głosom PSL. Dawała ona prawo powoływania komisji wyborczych władzom wojewódzkim kontrolowanym przez PPR, a nie powiatowym, gdzie PSL miało pewne wpływy. Z komisji tych w zasadzie wykluczano więc członków PSL. W ramach ordynacji wyborczej pojawiły się także inne możliwości manipulacji, które zostały skutecznie wykorzystane.

Warunki, w jakich PSL prowadziło swoją działalność, były coraz trudniejsze. Rozpoczął się bowiem okres bezwzględного niszczenia tej partii. Komunistyczna strategia walki z PSL była kombinacją działań o charakterze politycznym, administracyjnym, propagandowym i policyjnym³¹. Pojawiły się coraz większe naciski, mnożyły się aresztowania. Członkom PSL grozono utratą pracy, odbieraniem ziemi i innymi represjami, jeśli nie wystąpią z partii. Komunistyczna nagonka spowodowała odpływ części członków z szeregów PSL, szczególnie na wsi³².

Rozwiązivano zarządy powiatowe tej partii, oskarżając jej członków m.in. o współpracę z podziemiem. Sytuacja taka wystąpiła między innymi w woj. kieleckim, gdzie rozwiązano Zarząd Powiatowy PSL w Sandomierzu. Jego członków powiązano z napadem na Spółdzielnię w Klimontowie. Aresztowano osiem osób, w tym członków PSL. Śledztwo prowadzono tak, aby winą za napad obciążyć PSL. Zapadły bardzo wysokie wyroki, cztery osoby skazano na karę śmierci³³. Prawdopodobne jest, że dużą rolę odegrała tu prowokacyjna działalność UB³⁴. Przypadek ten nie jest odosobniony, w skali kraju przedsięwzięcia tego typu podejmowane były wielokrotnie.

Stronnictwo zostało zmuszone do prowadzenia kampanii przedwyborczej niemalże w konspiracji, gdyż wszelkie akcje propagandowe członków stronnictwa były natychmiast tłumione przez komunistyczny aparat represji. Kampanię utrudniał też fakt, że PSL otrzymało różne numery list wyborczych, podczas gdy blok wszędzie miał nr 3. Władze PSL powołały zgodnie z Instrukcją Wyborczą NKW PSL tzw. komisarzy wyborczych i dwóch zastępców na wszystkich szczeblach organizacyjnych partii. Osoby te miały dopilnować wszelkich for-

²⁹ *Idem, Stanisław Mikołajczyk czyli kłęska realisty*, Warszawa 1991, s. 207.

³⁰ J. Wrona, *op.cit.*, s. 271.

³¹ Z. Zblewski, *op.cit.*, s. 26.

³² B. Barnaszewski, *op.cit.*, s. 78.

³³ AIPN Ki 022/130, Charakterystyka nr 186 bandy terrorystyczno-rabunkowej o podłożu peeselskim pod dowództwem Jana Batorskiego „Orzecha”, k. 8–9.

³⁴ Zob. R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Podziemie poakowskie na Kielecczyźnie w latach 1945–1948*, Kraków 2002, s. 352.

malności związanych z wyborami i akcją wyborczą. Zgłoszono własne listy kandydatów na posłów i walczono o ich zatwierdzenie. Władze aresztowały jednak 14 kandydatów na posłów z listy państwowej oraz 135 osób z list okręgowych, a jeden kandydat na posła poniósł śmierć. Aresztowano blisko 100 tys. członków PSL i zawieszono 39 zarządów powiatowych tej partii, blisko pół miliona osób pozbawiono prawa głosu³⁵. Unieważniono listy wyborcze PSL w 10 spośród 52 okręgów wyborczych. W samym woj. kieleckim, spośród czterech list wyborczych zgłoszonych przez PSL, trzy zostały odrzucone. Były to listy z Kielc, Ostrowca Świętokrzyskiego i Radomia. Przyjęta została jedynie lista z okręgu nr 11 w Częstochowie³⁶.

Frekwencja podczas wyborów 19 stycznia 1947 r. była duża, co było wynikiem nacisków ze strony władz. Tendencje bojkotu wystąpiły w tych regionach, w których nie dopuszczono list PSL. Mimo działań brygad ochronnych, w niektórych regionach kraju doszło do starć wojska i UB z podziemiem antykomunistycznym. Wskutek wykluczenia członków opozycji z komisji wyborczych, a także represji stosowanych wobec mężów zaufania PSL, przebiegu wyborów w zasadzie nikt nie kontrolował. Oficjalne wyniki były zgodne z oczekiwaniami komunistów. Według sfałszowanych wyników PSL uzyskało jedynie 10,3 proc. głosów, co przełożyło się na 28 miejsc w Sejmie wobec 394 mandatów zablokowanych PPR, PPS, SL i SD. Stronnictwo Pracy otrzymało 12 miejsc w Sejmie, PSL „Nowe Wyzwolenie” – 7, a tzw. Grupa Katolicka – 3. Wyniki te zostały zakwestionowane przez PSL; domagano się unieważnienia wyborów jako jawnego pogwałcenia woli olbrzymiej większości społeczeństwa³⁷.

Władze PSL wniosły protesty wyborcze na terenie całego kraju. Po ich rozpatrzeniu najczęściej były one jednak odrzucane przez okręgowe komisje wyborcze, jako bezzasadne. Fragmentaryczne dane zebrane przez PSL wskazują, że w rzeczywistości na stronnictwo głosowało 63–69 proc. wyborców. Widać więc wyraźnie skalę fałszerstwa, jakiego dopuścili się komuniści. Na nic zdały się interwencje Mikołajczyka, zarówno w kraju, jak i za granicą³⁸. Protesty wyborcze posłużyły natomiast funkcjonariuszom poszczególnych urzędów bezpieczeństwa do rozstrzygnięć personalnych. Wzywano osoby, których nazwiska widniały w protestach, i zmuszano je do odwoływania oskarżeń o nadużycia wyborcze.

Los Polski został przesądzony. Pierwsze posiedzenie Sejmu, na którym nowi posłowie zostali zaprzysiężeni, odbyło się 4 lutego. Mikołajczyk wystąpił w imieniu klubu PSL, odmawiając Sejmowi prawa do uchwalenia konstytucji. Przedstawił własną wizję zmian konstytucyjnych, jednak została ona odrzucona. Nowy rząd, z Józefem Cyrankiewiczem na czele, powołano 6 lutego. W jego skład weszli przedstawiciele PPR, PPS, SL, SD, SP oraz PSL „Nowe Wyzwolenie”. Choć w rzeczywistości PSL miało poparcie ogromnej części społeczeństwa, zepchnięte zostało do roli opozycji, która nie mogła w żaden sposób wpływać na losy państwa.

Mimo wezwań przywódcy PSL do zachowania spójności organizacyjnej, szeregi partii zaczęły topnieć. Nadal stosowano różnego rodzaju represje zmierzające do całkowitego

³⁵ R. Turkowski, *Polskie Stronnictwo Ludowe – model oporu politycznego (1945–1947)...*, s. 24.

³⁶ R. Buczek, *Na przełomie dziejów. Polskie Stronnictwo Ludowe w latach 1945–1947*, Wrocław 1989, s. 319.

³⁷ B. Barnaszewski, *op.cit.*, s. 151.

³⁸ *Dokumenty fałszerstw wyborczych w Polsce w roku 1947. Memorial Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie wyborów w Polsce, złożony wraz z załącznikami w dniu 18 XII 1946 r. Ambasadorom Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Sowieckiego w Warszawie*, wstęp i oprac. M. Adamczyk, J. Gmitruk, Warszawa 2000.

podporządkowania członków stronnictwa władzom komunistycznym. Większość czołowych działaczy PSL została aresztowana lub zmuszona do milczenia. Członków stawiano przed sądami. W sierpniu i wrześniu 1947 r. toczył się w Krakowie proces polityczny członków Zrzeszenia WiN i PSL, w którym zapadły bardzo surowe wyroki³⁹. W końcu sierpnia pojawiły się pogłoski o możliwości wytoczenia procesu Mikołajczykowi⁴⁰, który 8 października otrzymał wiadomość o tym, że on oraz Stefan Korboński i Wincenty Bryja zostaną tuż po otwarciu trzeciej sesji Sejmu pozbawieni immunitetu poselskiego⁴¹. W tej sytuacji Mikołajczyk zdecydował się na opuszczenie kraju. Na pokładzie brytyjskiego statku handlowego „Baltavia” został wywieziony 21 października 1947 r. Przebywając na emigracji, nadal prowadził działalność polityczną. Był prezesem Międzynarodowej Unii Chłopskiej, kontynuował też pracę w emigracyjnym PSL, którym kierował aż do śmierci w 1966 r.

Ucieczkę przywódcy PSL wykorzystano propagandowo. Sejm Ustawodawczy 15 listopada wezwał Rząd RP do pozbawienia Mikołajczyka obywatelstwa polskiego, co zostało uchwalone 21 listopada. Doszło do zawłaszczenia majątku PSL. Dominację w ruchu ludowym objęła lewica PSL. Zmieniono władze zarządów wojewódzkich, a 16 listopada 1947 r. odbyło się Posiedzenie Rady Naczelnej PSL, podczas którego wybrano nowe władze stronnictwa. Prezesem został Józef Niecko, wiceprezesami Czesław Wycech i Jan Madejczyk, natomiast prezesem Rady Naczelnej Władysław Kiernik. Już wówczas pojawiły się wnioski o połączenie PSL z SL. Był to w zasadzie kres niezależności Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Lata 1945–1947 były dla PSL czasem ciągłej walki. Pierwszy etap to zmagania związane ze zdobyciem poparcia chłopów i konkurowanie z lubelskim Stronnictwem Ludowym. Następny – to konfrontacja z PPR, nierówna walka z nagonką i represjami komunistycznych władz. Kolejny etap to (znów przegrana) potyczka związana z referendum ludowym. Ostatnim, tragicznym akordem tej walki, z góry skazanej na porażkę, były wybory do Sejmu Ustawodawczego. Ta najważniejsza dla PSL i większości społeczeństwa batalia również zakończyła się klęską. Okres od stycznia do października 1947 był już tylko dogorywaniem stronnictwa. Momentem krytycznym był wyjazd Mikołajczyka z kraju, który w zasadzie kończył etap zmagania PSL z potężną machiną komunistycznego systemu w Polsce.

³⁹ Zob. F. Musiał, *Między prawdą a propagandą. Przebieg procesu krakowskiego na sali sądowej i w propagandzie komunistycznej (11 VIII–10 IX 1947 r.)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 18, s. 176–178.

⁴⁰ R. Turkowski, *Polskie Stronnictwo Ludowe – model oporu politycznego (1945–1947)...*, s. 28.

⁴¹ B. Barnaszewski, *op.cit.*, s. 159.